Nr. 118. Poznań, piątek 14. października 1927. IX. Rok.

RYNEK DRZEWNY

ORGAN DLA HANDLU I PRZEMYSŁU DRZEWNEGO

OFICJALNY ORGAN GIEŁDY DRZEWNEJ W BYDGOSZCZY, OFICJALNY ORGAN ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW DRZEWNYCH W POZNANIU, OFICJALNY ORGAN KURSU HANDLU DRZEWEM W BYDGOSZCZY.

WYCHODZI W PONIEDZIAŁKI, ŚRODY I PIĄTKI.

PRZEDPŁATA na październik 1927 r. wynosi: w Poznaniu przy odbiorze z ekspedycji: 4.— złote. Na pocztach 4.19 złote. Pod opaskę wprost z ekspedycji w kraju i w wolnem mieście Gdańsku: 4.70 złote. Pod opaskę za granicę (oprócz Gdańska): 6.— złotych. Numer pojedyńczy kosztuje: w Poznaniu w Ekspedycji 35 groszy. Z przesyłką pocztową w kraju i w wolnem mieście Gdańsku 40 groszy. Zagranicę 60 groszy.

Redakcja, Administracja, Ekspedycja „RYNKU DRZEWNEGO":
Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 1820.
Drukarnia:
Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 3406.
Konta bieżące:
Konto P. K. O. 206377. Bank Handlowy w Warszawie Oddział w Poznaniu. Bank Przemysłowców Poznań. Bank Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego w Poznaniu.

ZBIGNIEW HRYNIEWIECKI.

Dookoła naszego eksportu drzewnego.

Zamknięcie granicy, zwłaszcza polsko-niemieckiej dla wywozu drewna w stanie nieobrobionym, oraz stworzenia nowych możliwości eksportowych i zdobycia jak najszerszego rynku zbytu dla naszych fabrykatów i półfabrykatów drzewnych jest hasłem dnia, które w trosce o byt i przyszłość naszego przemysłu i handlu drzewnego zaprząta wszystkie umysły i stanowi dwa najważniejsze zagadnienia jakie stawia się obecnie do rozwiązania miarodajnym czynnikom.

Najradykalniejszym bezprzecznie środkiem ochronnym naszego przemysłu drzewnego, zwłaszcza w odniesieniu do stosunków polsko-niemieckich, byłoby zupełne zamknięcie granicy na wywóz drewna okrągłego, o czem już zresztą nieraz pisano na łamach naszego pisma, jednak w praktyce nie da się to tak łatwo przeprowadzić, czemu zresztą daliśmy już wyraz w sprawozdaniu z zebrania kupców i przemysłowców drzewnych w Bydgoszczy*), cytując słowa p. dyr. Kolskiego co do stanowiska Rządu w tym względzie i powziętych uchwał i rezolucji na różnych komisjach i komitetach zajmujących się tą sprawą.

Jako najgłówniejszy atut w tym względzie wysuwają przeciwnicy zamknięcie granicy. Różne względy natury handlowej, czy to z uwagi na rolę jaką odgrywa wywóz drewna o naszym bilansie handlowym, czy też wychodząc z założenia obowiązku solidności kupieckiej dotrzymania zawartych umów i zobowiązań, obawiając się przy tem represji ze strony naszych kontrahentów zagranicznych. Co do tego ostatniego jednak możnaby postawić poważne zastrzeżenia, mając na myśli zwłaszcza nasze stosunki handlowe z Niemcami, gdyż ostatecznie lojalnością z naszej strony nie bronimy się wcale przed represjami naszych kochanych sąsiadów z za kordonu i co więcej ośmielamy ich i dajemy sami broń do ręki do coraz intensywniejszego prowadzenia, ciągnącej się już od dwóch lat wojny celnej. Zamknięcie granicy na wywóz drewna w stanie okrągłym, byłoby w tym wypadku jedynie rewanżem z naszej strony za utrudnianie wywozu materjałów tartych i dałoby atut do ręki postawienia ultimatum: jeśli otworzycie granicę dla nas, otworzymy ją również dla was. Tego rodzaju koncepcja nie wydaje się znów tak pozbawiona zupełnie sensu i niemożliwa do przeprowadzenia. Ostatecznie walka, jakaby ona nie była, jest tylko walką, która nie obejdzie się bez ofiar, lecz w której zwycięża strona silniejsza i bardziej zdecydowana i stanowcza w swych posunięciach. Że w tym wypadku Polska znajduje się w szczęśliwszem położeniu, chyba największy nawet sceptyk musi przyznać. Zależność niemieckiego rynku drzewnego od nas jest tak widoczna, że nie trzeba tego udowadniać, to też zamknięcie granicy z naszej strony na wywóz surowca drzewnego przyczyniłby się niewątpliwie do rychlejszego zlikwidowania obecnego konfliktu gospodarczego.

Jako zarzut jednak przeciw tego rodzaju posunięciu, łącznie z troską o nasz bilans handlowy, wysunąć można kwestję zbytu materjałów tartych, którego unormowanie i powiększenie dałoby pożądany i niezbędny ekwiwalent zmniejszenia eksportu surowca. Chociaż możemy już i dziś stwierdzić pewne polepszenie się konjunktur w tej dziedzinie naszego zagranicznego handlu, zwłaszcza w powolnym lecz stałym zdobywaniu rynkn angielskiego, to jednak wywóz z Polski materjałów tartych nie stoji jeszcze na tym poziomie, jaki powinniśmy osięgnąć i któryby pozwolił na stanowcze ograniczenie wywozu surowca w stanie nie obrobionym poza granice kraju.

Cały nasz zatem wysiłek powinien zdążać w kierunku podniesienia eksportu drewna tartego, ku czemu niewątpliwie wiele przyczynić się może powołanie do życia (z wiosną 1925 r.) Państwowego Instytutu Eksportowego, który otrzymał obecnie (29. sierpnia br.) formę prawną i z chwilą ogłoszenia odnośnego rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w „Dz. Ust. R. P." rozpocznie normalną pracę, zakreśloną mu ramami ustawy o Państwowym Instytucie eksportowym.

Co do zakresu działalności wspomnianego instytutu przewiduje powyższa ustawa w art. 2:

„a) badanie możliwości i warunków eksportu dla poszczególnych produktów polskich i udzielanie informacji sferom zainteresowanym,

b) inicjowanie i ulepszenie eksportu, oraz współdziałanie w tworzeniu organizacji eksportowych,

c) inicjowanie i projektowanie środków pomocy państwowej dla eksportu,

d) podejmowanie inicjatywy i współdziałanie w sprawie standaryzacji artykułów eksportowych oraz w zakładaniu urządzeń pomocniczych dla eksportu,

e) opinjowanie na życzenie Ministra Przemysłu i Handlu projektów ustaw i rozporządzeń, dotyczących handlu zagranicznego,

*) Patrz „Rynek Drzewny" nr. 108 z dnia 21. bm.

f) wykonanie na zlecenie Ministra Przemysłu i Handlu wszelkich innych czynności, związanych z handlem zagranicznym,

g) propagowanie wytwórczości eksportowej w kraju i propaganda polskiego handlu zagranicą".

Pozostawiając narazie na uboczu kwestję omówienia pozostałych artykułów ustawy oraz organizacji Instytutu, zastanowić się wypada jakie znaczenie posiadać może ta nowa placówka dla naszego przemysłu drzewnego i jakie otwiera horoskopy na przyszłość.

Przedewszystkiem z samego już założenia w Instytucie Eksportowym otrzymuje przemysł drzewny, jako jedna z ważniejszych dziedzin naszego eksportu, stałego i wyposażonego znacznemi kompetencjami rzecznika, którego głównym zadaniem jest popieranie naszej ekspansji na zewnątrz. Przechodząc dalej do szczegółów zwrócić musimy uwagę w szczególności na punkty b, c i d, które w pierwszym rzędzie ważne są dla handlu zagranicznego drzewem i jego pomyślnego na przyszłość rozwoju.

Inicjowanie eksportu wprost i współdziałanie mu przez badanie możliwości warunków eksportu oraz udzielanie w tym względzie wyczerpujących informacji sferom zainteresowanym z jednej strony, z drugiej zaś ulepszenie eksportu między innemi przez standaryzację artykułów eksportowych, stwarza już samo przez się olbrzymie i wdzięczne pole działania, które przyczynić się może znacznie do poprawienia obecnych stosunków eksportowych. Lecz program działalności Instytutu nie poprzestaje na tem i wchodząc w trudne położenie naszego przemysłu i handlu przewiduje jeszcze i inicjowanie i projektowanie środków pomocy państwowej dla naszego eksportu, co ma olbrzymie wprost znaczenie dla naszego przemysłu i handlu drzewnego.

W dzisiejszych czasach szalonych trudności kredytowych, wobec ogólnego zubożenia Europy po wojnie światowej i pewnego załamania się zasad solidności w metodach międzynarodowego handlu, sprawa udzielania ułatwień kredytowych odbiorcom nabiera coraz większego znaczenia i staje się niezbędną dla rozwoju zbytu produktów danego kraju. Tego rodzaju ułatwienia wymagają jednak z jednej strony znacznych środków finansowych, z drugiej zaś strony specyficznego wysoko zorganizowanego systemu gospodarczego co do gwarancji i ubezpieczenia kredytów eksportowych. (Ciąg dalszy nastąpi).

Kilka słów o Niemieckiej polityce drzewnej i jej ekspansji na wschód.

Wydawane w Niemczech pismo „Der Deutsche Forstwirt" Niemiecki gospodarz leśny), będące organem „Republikańskiego związku niemieckich właścicieli leśnych", „Niemieckiego Zjednoczenia Leśników", „Republikańskiego Związku Leśnego" i innych, rozpoczęło z początkiem r. b. wydawać zeszyty poświęcone specjalnie zagadnieniom światowej gospodarki leśnej. Wogóle godnym uwagi jest fakt, że w okresie powojennym ujawniło się dążenie do rozwiązania problematów i zagadnień o światowem znaczeniu w poszczególnych gałęziach dziedziny gospodarczej.

Wszystkie kraje europejskie odczuwają zrozumiała potrzebę ścisłego kontaktu, któryby przyniósł znaczne wzajemne korzyści natury ekonomicznej.

Życie gospodarcze pojedyńczych państw, jako jednostek odrębnych pod pewnymi względami, traci na swej żywotności z chwilą kiedy społeczeństwo zasklepia się w ramach „miejscowych" potrzeb i oddaje się wyłącznie rozstrząsaniu kwestji dotyczących wewnętrznych zagadnień okonomicznych, to też w celu uniknięcia niekorzystnych konsekwencji, mających swe źródło w wadliwej polityce gospodarczej, zaznaczył

ZBIGNIEW HRYNIEWIECKI.

Zwyczaje handlowe w handlu drzewem.

(Dokończenie).

§ 77. Powyższą minimalną szerokość desek nie można przy deskach i bolach wytartych z całych bloków, uzyskiwać przez odpowiednie skracanie, a szerokość winno się mierzyć po stronie węższej deski.

§ 78. Deski boczne powinny mieć minimalną szerokość najmniej 8 cm.

§ 79. Do jednego „Schock'u" desek, boli, łat i t. d. należy 450 mb. danego materjału

§ 80. Wszelkie wymiary długości za wyjątkiem wymiaru długości 7,5 m zaokrąglać należy do pełnych parzystych decymetrów.

§ 81. Postanowienie zawarte w §§ 74, 76 i 77 nie znajdują zastosowanie przy drewnie liściastem.

§ 82. (Dotyczy starych miar reńskich).

§ 83. Różnice w masie do 2% nie dają prawa do roszczenia sobie pretensji do odszkodowania z powodu zmniejszenia się jakości (drewna).

§ 84. O ile we wypadkach spornych pomiar uskutecznia się przez specjalnych rzeczoznawców lub zaprzysiężonych brakarzy, podług istniejących przepisów, natenczas koszta tego pomiaru ponosi strona, której dane najbardziej odbiegają od ustalonego w powyższy sposób rezultatu pomiaru.

§ 85. Przy pomiarze okrąglaków i ociosanej kantówki znajdują zastosowanie postanowienia pod B §§ 38—42.

VI. Ilość.

§ 86. Jeżeli dla dymensji i wzajemnego stosunku sortymentów użyto wyrażenie „circa", wtenczas daje ono sprzedającemu prawo do odchyleń do 5% od podanych cyfr. Dla oznaczenia ilości drewna obowiązują przepisy podane w § 50.

§ 87. O ile w umowie o sprzedaż oznaczono ilość towaru wyrażeniem ogólnem „wagon", natenczas rozumie się pod tem pojęciem wagon kolejowy o nośności 10—15.000 kg, za wyjątkiem wypadku, gdy chodzi o drewno w dłużycach ponad 8 metrów długości, przy których pod pojęciem „ładunek wagonowy" rozumiemy ładunek o wadze 20—20.000 kg.

VII. Drewno opałowe.

§ 88. Pod nazwą „szczapy I klasy" rozumie się takie drewno opałowe, które mierzone od kory do kory posiada conajmniej 15 cm. Niepołupane wałki w szczapach I klasy nie powinny się znajdować.

Do „szczap II klasy" należy drewno opałowe, mierzone jak szczapy I klasy, o wymiarze minimum 10 cm, szczapy od 6,5 do 10 cm tworzą „klasę III"; drewno zaś o mniejszej powierzchni przełupania (spaltfläche) należy do „chróstu".

Pod nazwą „drewno łupane" lub ogólnie „wałki łupane" rozumie się drewno od 6,5 do 16 cm powierzchni przełupania, sztuki o mniejszym wymiarze nie mogą przekraczać 10% ilości sztuk.

§ 89. Drewno opałowe musi być zdrowe, tj. nie powinno być zgniłe ani zbutwiałe; jednak odchylenie od tego postanowienia do 2% jest przy dostawie dopuszczalne.

§ 90. Pod oznaczeniem „1 mp drewna drobnego" należy rozumieć taką ilość drewna, które w stanie rozdrobnienia, prawidłowo ułożone zajmuje 1 mp przestrzeni.

§ 91. W handlu drewnem opałowem zapłata winna nastąpić gotówką, bez potrącenia dyskonta, natychmiast po przekazaniu lub wysłaniu towaru.

KONIEC.

się odruch, mający swój wyraz w światowych konferencjach ekonomicznych oraz sporadycznie zwoływanych kongresów, przed których forum wysuwa się szereg aktualnych problematów z dziedziny życia gospodarczego narodów.

Zwłaszcza silną inicjatywę wykazały w tym kierunku Niemcy, które siłą faktu, z natury politycznej oraz geograficznego położenia, są państwem centralnem w ścisłem znaczeniu tego wyrazu (po Traktacie Wersalskim Niemcy graniczą na kontynencie z przeszło dziesięciu państwami).

Z powyższych względów ekonomiczna polityka Niemiec, idąc wytkniętym torem, nawiązała żywy kontakt z państwami ościennemi, dając wyraz tego w zawarciu licznych traktatów handlowych.

Również w dziedzinie gospodarki leśnej, jako jednej z pomyślnie rozwijających się po wojnie gałęzi niemieckiego przemysłu, ujawniło się silne dążenie do nawiązania ścisłych stosunków handlowych z licznymi sąsiadami, zwłaszcza od wschodniej strony, skąd Niemcy czerpią dla swej produkcji materjał leśny na zasadzie potrzeby.

Wogóle podnieść należy, że polityka gospodarki leśnej w Niemczech jest ściśle związaną z interesami i potrzebami swych sąsiadów, jak również poniekąd uzależnioną jest od rozwoju życia gospodarczego tych państw.

W styczniowym numerze „Der Deutsche Forstwirt" zwraca uwagę artykuł, dający pogląd na całokształt gospodarki leśnej w Holandji i w Austrji, w krajach, które są poniekąd końcowemi ogniwami w całym szeregu państw europejskich, posiadających mniej lub więcej bogate drzewostany.

W odniesieniu do wyżej przytoczonych państw, zwraca się uwagę, że tereny leśne Holandji są nader szczupłe, nie przekraczające 7,6%, podczas gdy w Austrji zalesienie obejmuje 37,8% całej powierzchni kraju, co pod względem bogactwa drzewostanu, stawia ją na kontynencie europejskim na trzeciem miejscu, przed Finlandją i Szwecją. W spomnianym numerze pisma zasługuje na uwagę fragment z wycieczki niemieckich przemysłowców leśnych do Danji oraz ujęty w zarysie opis gospodarki leśnej i przemysłu leśnego na Litwie, który poza stroną, omawiającą kwestje fachowe, wyraża dosadnie rys ekspansywnej polityki gospodarczej Niemiec skierowanej na wschód w myśl odwiecznego hasła „Drang nach Osten".

Brak miejsca nie pozwala niestety przytoczyć choćby w ogólnem ujęciu treść wzmiankowanych artykułów; jak również wykazać, że głównym i najważniejszym terenem obecnej i przyszłej ekspansji niemieckiej jest Polska co powodowane jest nie tylko względami natury ekonomicznej, lecz w dużej mierze względami politycznymi. Dowodem tego bowiem są odnośne paragrafu t. zw. „sofortprogram'u", w których są przewidziane specjalne pozycje pieniężne do finansowania już istniejących czysto niemieckich placówek przemysłowo handlowych tak na pograniczu z Polską jak i wewnątrz naszego kraju, oraz świeżo powstających.

Przy najbliższej okazji poruszymy tę sprawę obszernie.

Rokowania z Niemcami.

Do spraw, zaprzątających umysły zarówno po jednej jak i też po drugiej stronie granicy w ogólności są rokowania gospodarcze, w szczególności z kwestją eksportu naszego do Niemiec nadal jest tematem bardzo aktualnym. Obie strony chcą mieć stosunki normalne, niekrępowane niezrozumiałemi zakazami czy też kontyngentami. Jak już donosiliśmy, wysoka dyplomacja zajęła się drzewem, które było przedmiotem rozmów polsko-niemieckich podczas ostatniego zgromadzenia genewskiego. Prasa niemiecka dochodzi do wniosku, że na zasadzie kilkakrotnego życzliwego zwrócenia się niemieckiego ministra spraw zagranicznych Stresemanna pod adresem polskim, spodziewać się należy popchnięcia rokowań polsko-niemieckich na inne tory. **Z polskiej zaś strony powzięto w sprawie eksportu drzewa do Niemiec kilka postanowień ugodowych, streszczających się w propozycji zniesienia wszelkich zakazów z niemieckiej strony w zamian za zaniechanie wszelkich posunięć w kierunku utrudnieniu wywozu drewna z Polski, a jeżeli ta oferta nie miałaby zostać przyjęta, natenczas mają się odbyć rokowania co do ustalenia wspólnych kontyngentów drzewnych. W ostatecznym wypadku przewidują się z polskiej strony cła prohibicyjne.**

W każdym razie w kołach zainteresowanych nad wyraz żywo komentuje się te propozycje polskie. Trudno jednak wyciągnąć jakiekolwiek wnioski co do możliwości bliskiego pogodzenia poważnionych sąsiadów, ponieważ wszelkie dotychczas robione starania w tym kierunku, nie odniosły jak widzimy, porządanego skutku.

Niezależnie od stanu rokowań polsko-niemieckich panuje nadal niepodzielny optymizm zarówno w obozie polskim jak i niemieckim co do bliskiego zawarcia układu handlowego, którego wyrazem jest żywe zainteresowanie się Niemców dla drzewa polskiego. Artykułem sezonowym jest chwilowo budulec, który podrożał w ostatnich dziesięciu tygodniach o jakie 25%.

Popyt na drewno okrągłe, w szczególności zaś blochy jest w b. Królestwie bardzo wielki. Transakcje napotykają jednak na trudności, ponieważ żądania naszych kupców wydają się Niemcom jeszcze za wysokie, (obracając się około 60—61 sh loco granica polsko-niemiecka). A więc blochy podrożały w porównaniu z zeszłoroczną ceną zamknięcia, jeżeli tak powiemy, o jakie 18 — 20%, i wykazują nadal usposobienie wyraźnie zwyżkowe. Na razie wprawdzie transakcje są dopiero w pierwszem stadjum rozwoju.

SPRAWOZDANIA HANDLOWE.

POLSKO-GDAŃSKI RYNEK FRACHTOWY.

Od naszego korespondenta gdańskiego.

Sprawy morskie i połączone z niemi zagadnienia są w Polsce coraz większym przedmiotem zainteresowania. Wyrazem tego jest nietylko propaganda na rzecz polskiej floty handlowej lecz też i stopniowe jej organizowanie. W gdańskim ruchu portowym musimy zanotować po raz pierwszy dotychczas jeszcze niebywały fakt, że w sierpniu tonnaż polski był większy niż gdański. Inaczej powiedziawszy: w okresie pierwszych ośmiu miesięcy rozwinął się przewóz statkami polskiemi więcej aniżeli gdańskiemi, co wskazuje na celowość posunięć polskich w tym względzie. Statystycznie przedstawia się obrót polski i gdański za ostatnie lata jak następuje:

	Pod flagą polską		Pod flagą gdańską	
	statków	ton zarej.	statków	ton zarej.
1923	112	15.358	236	75.658
1924	76	18.395	474	104.176
1925	55	24.910	613	110.026
1926	80	41.491	478	103.078
1927 (8 mies.)	263	100.192	506	92.908

Warunki stworzenia polskiej floty towarowej pomimo wielkiej konkurencji są dobre. Sprzyja jej rozwojowi dotychczasowe jeszcze unieruchomienie licznych statków w przeróżnych portach światowych.

Podaż ładunków na bałtyckim rynku frachtowym w ostatnim czasie znacznie się cofnęła. Sam Gdańsk zaś wykazuje nadal stosunkowo dość duże ożywienie, szczególnie w dziale drewna. Dają się odczuwać już

pierwsze trudności w uzyskaniu ładunków, co jest tem bardziej zrozumiałe, że Skandynawja wykonała w tym roku znacznie wcześniej swój program eksportowy aniżeli kiedykolwiek przedtem. Pozatem armatorzy unieruchomiają w tym roku część swych statków wcześniej aniżeli w innych latach tak, że w początkach grudnia należy się spodziewać stabilizacji zimowej. Ogólne usposobienie rynku frachtowego rozwija się wyraźnie w kierunku zniżkowym, jakkolwiek dość opornie.

Ostatnio notowano następujące stawki przewozowe z Gdańska do poszczególnych portów w sh:

	d. b. b.		kopalniaki		podkł. za load	
do Londynu	40/-		39/-	40/-	12/6	13/-
„ Hullu	42/-	42/2	40/-	41/-	12/6	13/-
„ Grimsby	40/-	41/-	39/-	40/-	12/6	13/-
„ West Hartlepool	41/-	42/-	39/-	40/-	12/6	13/-
„ Grangemouth	40/-	41/-	37/-	38/-		
„ Manchester	50/-	50/6				
„ Liverpool	50/-	59/6				
„ Prestonu	51/-	52/-				
„ Garstonu	52/-	52/6				
„ Antwerpji	35/-					
„ Rotterdamu	20—21 fl. hol.					
„ Rouen	35/-	36/-				
„ Bordeaux	38/-	40/-				

Do tego dolicza się do portów wymienionych za materjał tarty twardy obrzynany 30%, a za nieobrzynany 40%.

Drewno dębowe okrągłe i materjał blochowy kosztuje do:

Rygi	10/-	za m³
Rewla	12/-	„ „
Helsingforsu	10/-	„ „
Wiborgu	12/6	„ „
Abo	13/-	„ „

Wstąpiliśmy w spokojny okres zimowy; a ponieważ nie grozi żadne poważniejsze zakłócenie na jakimkolwiek rynku pracy jak to miało miejsce w roku ubiegłym, przeto nie należy się spodziewać znaczniejszych zmian w ruchu portowym.

Notowania oficjalnej Giełdy Zbożowej w Poznaniu:

Cena za 100 kg. netto franco stacja załad., ładunki całowagonowe, dostawa natychmiastowa.

dnia 12. 10. na ż y t o: r., 1927 38.25 — 39.25 zł.

LONDYN, 11. 10. Na rynku drzewa dowóz jest bardzo znaczny. mimo to jednak zapasy europejskich battens i scatlings dla budowy domów są mniejsze w tym roku. Ceny loco są nieustalone wobec zatarasowania składów w dokach. Konkurencja drzewa kanadyjskiego jest obecnie nie groźna dla drzewa europejskiego. (A. W).

Notowania dewiz z dnia 13. października 1927 r.

Obsługa radjotelegraficzna P. A. T-icznej.

Dewiza	Stopa dyskont.	Parytet w zł	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa	8	—	100 zł	—	57,70	47,12½	43,50	—	—	—	58,00	79,61
Poznań	8	—	100 zł	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	6	113.00	100 Gd. gld.	—	—	81,47	—	—	—	—	—	—
Berlin	7	123.45	100 R. M.	—	—	—	20,41½	—	607,00	—	123,71	168,82
Belgja	5½	72.07	100 fr. belg.	—	—	58,42	34,98	13,93	354,75	—	72,23	98,56
Bukareszt	6	100	100 l.	—	—	26,20½	783	—	15,80	—	3,22½	4,40¾
Budapeszt	6	90.67	100 pengo	—	—	73,35	27,85½	—	—	—	90,65	—
Holandja	3½	208.31	100 gld. hol.	—	—	168,46	12,12 9/16	40,17½	1023,50	—	208,25	284,12
Kopenhaga	5	138.88	100 k. d.	—	—	112,46	18,17	26,81	—	—	139,00	189,66
Londyn	4½	25.22	1 funt ster.	43,42	25,07¾	20,433	—	4,87 3/32	124,07	—	25,25⅝	34,47⅞
Nowy Jork	3½	5.18	1 dolar	8,90	—	4,1940	4,87 3/32	—	25,46	—	5,18⅛	707,35
Paryż	5	100	100 fr. franc.	35,02	—	16,48	124,06	3,92½	—	—	20,36½	27,78
Praga	5	105.01	100 k. czesk.	26,41	—	12,462	164,37	—	75,50	—	15,36½	20,95⅜
Rzym	7	100	100 l.	—	—	—	89,12	5,46⅛	139,10	—	28,34½	38,69
Szwajcarja	3½	100	100 fr. szwajc	171,94	99,18	80,90	25,25⅝	19,29	—	—	—	136,44
Sztokholm	4	138.88	100 k. szw.	—	—	112,91	18,09	26,93	686,50	—	139,65	190,45
Wiedeń	6½	72.936	100 szyling	125,82	—	59,22	34,51	—	—	—	73,17½	—

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Niebezpieczeństwo grzyba drzewnego.

Coraz częściej spotykamy się z faktem niszczenia drewna budowlanego przez grzyb.

Nietrudno znaleźć setki budynków wzniesionych już po wojnie, które grzyb zupełnie zniszczył, a powodem złego jest okoliczność, że drewno cięte jest obecnie o każdej porze roku i nawet nie zdąży ono przeschnąć na składzie, a już bierze się do budowy. Drzewo takie nie może się oprzeć zarazkom grzyba. Jeśli weźniemy pod uwagę, że grzyb drzewny niesłychanie łatwo się przenosi, że np. cieśla rozbierający, lub reparujący budynki zarażone grzybem przenosi zarazki na siekierze lub obuwiu do nowych budynków lub do składów drzewa, gdzie deski wybiera, to dojść musimy do wniosku, że drzewa niezabezpieczonego przed grzybem wogóle nie należy używać do budowy.

W poszukiwaniach za substancją, konserwującą drewno, technika kieruje się tak teorją, jak i spostrzeżeniami z praktyki. Używa się więc różnych chemikalji antyseptycznych, dalej oleju antracenowego z dodatkiem fenolu, (t. zw, gazowe carbolineum), olejów odpadkowych mineralnych (carbolineum mineralne), olejów ze smoły drzewnej (carbolineum drzewne). Wszystkie te środku mają swoje wady, z których główną jest rozpuszczalność aktywnych składników w wodzie, a więc łatwe ługowanie pod wpływem atmosfery i wysychanie względnie parowanie.

Stwierdzono, że np. niektóre z tych środków działają tylko w ciągu kilku lat, tymczasem każdy leśnik wie doskonale, że pnie sosnowe, przesycone żywicą, mogą bez zepsucia 40 lat siedzieć w ziemi, a po wykonaniu służą one jako doskonały surowiec do wyrobu terpentyny, żywicy, smoły i węgla drzewnego.

Te nadzwyczajne własności żywic i olejów żywicznych znane i stosowane są np. w browarnictwie, gdzie kadzie fermentacyjne i beczki do piwa muszą być zabezpieczone przed pleśnią.

Na tych własnościach żywicy zwykłej i destylowanej, czyli oleju żywicznego opartą jest fabrykacja naturalnego carbolineum żywicznego.

Jest ono zaledwie o kilka procent droższe od innych rodzajów carbolineum, lecz działanie jego jest pewne, a pamiętać należy jedynie o tem, że przy smarowaniu drzewo powinno być suche.

Ażeby umożliwić odróżnianie carbolineum żywicznego. wyrabianego w dziewięciu zjednoczonych fabrykach terpentyny w Puszczy Białowieskiej, od innych gatunków, carbolineum to zarejestrowane zostało w Urzędzie Patentowym pod znakiem ochronnym „Żubr".

O ulgi dla przemysłu drzewnego.

Warszawa, 28-go września (A. W.). Jak się dowiadujemy w związku z memorjałem Syndykatu Interesentów Drzewnych we Lwowie wniesionym w Min. Rolnictwa imieniem kontrahentów Skarbu Państwa, wskutek olbrzymich strat poniesionych przez przemysł drzewny od klęski powodzi i ciągłego podwyższania taryf

drzewnych przez Dyrekcję lasów państwowych, dyrekcja ta otrzymała polecenie zbadania na miejscu strat wyrządzonych przez powódź w eksploatacjach leśnych, tartakach itc. i złożenia odpowiedniego sprawozdania czynniki miarodajne powezmą decyzję w kierunku umożliwienia przemysłowi drzewnemu Małopol. Wsch. pracy w normalnych warunkach.

Ciągła podwyżka drzewa na pniu.

W lasach rządowych spowodowała protest przemysłowców drzewnych. Zainteresowani złożyli odnośnym organom obszerny memorjał, wskazując na konieczność większego stabilizowania cen. — Stwierdzić wszakże wypada, że pomimo drożenia surowca zakłady tartaczne pracują bardzo intensywnie.

KALENDARZ TERMINOWY

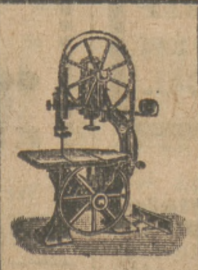
SPRZEDAŻY DREWNA ZARZĄDÓW LEŚNYCH,

ogłaszających swe sprzedaże w Rynku Drzewnym.

S = submisja
L = licytacja
W = z wolnej ręki

Termin dnia	Termin godz.	Miejscowość (lokal sprzedaży)	w. = Województwo, d. = Dyrekcja Lasów Państw.	Rodzaj drewna	klasa	Dłużyce sztuk	Dłużyce m³	Kopalniaki i inne użytkowe m³	Kopalniaki i inne użytkowe mp.	Drewno opałowe mp.	Bliższe szczegóły W R.D. Nr.	Bliższe szczegóły ogłoszenie Nr.	Rodz. sprz.	Uwagi
18. X. 27.	9⁰⁰	P. N. Przewodnik (oberża Szczepański, Przewodn.)	d.- bydgoska								94	1063	L	na drewno użytk. i opał.
20. X. 27.	12⁰⁰	D. L. P. Łuck (kancelarja Nadl. Ostrogskiego)	d. - łucka								113	1226	L	w celu sprzedaży drewna na pniu.
	12⁰⁰	Państw. N. Jagiellońskie (kancelarja)	d. - białow.	sosna świerk			42,24		872,30	2106,-	115	1251	L	
24. X. 27.	11⁰⁰	Państw. Bank Rolny Wydział Parcelacyjny	w. - warsz.								114	1236	S	w celu sprzed. drzewostanu na obsz. 950 ha.
25. X. 27.	12⁰⁰	D. L. P. Siedlce (kancelarja)	d. - siedl.								112	1225	L	na sprzedaż materjałów tartych, drewna w stanie wyrob. papierówki oraz drewna opałowego.
1. XI. 27.		Zarząd Maj. Laski (kancelarja)	w. - pozn.	sosna			20000,—				116	1253	S	
8. XI. 27.	9⁰⁰	P. N. Przewodnik (oberża Szczepański, Przewodn.)	d.- bydgoska								94	1063	L	na drewno użytk. i opał.
22. XI. 27.	9⁰⁰	P. N. Przewodnik (oberża Szczepański, Przewodn.)	d.- bydgoska								94	1063	L	na drewno użytk. i opał.
6. XII. 27.	9⁰⁰	P. N. Przewodnik (oberża Szczepański, Przewodn.)	d.- bydgoska								94	1063	L	na drewno użytk. i opał.

Redaktor odpowiedzialny za dział Rynku Drzewnego Józef Ziółkowski, za dział ogłoszeń i administrację wydawnictwa Edmund Bartz







Czcionkami Drukarni Rynku Drzewnego T. z o. p. Poznań ulica Wielkie Garbary nr. 20.